

Vademecum Skauta – Lady Pank

Nie pamiętam od kiedy
Tak mnie nagle pokochał świat
Wyciągając wciąż z biedy
Całą masą bezcennych rad
Ciągłe ktoś mnie poucza
Z różnych ambon i z różnych stron
Stale w uszach mi buczy
Jednostajny, piskliwy ton
Szanuj czas i pieniądz
Zęby myj, zbieraj złom
Dobry bądź dla zwierząt
One też kochać ciebie chcą
Noś garnitur w niedzielę
Nie rwij jabłek z nie swoich drzew
Bądź pokorny jak cielę
Wygrasz więcej, gdy myślisz mniej
Szanuj czas i pieniądz
Zęby myj, zbieraj złom
Dobry bądź dla zwierząt
One też kochać ciebie chcą
Nie ma dnia bez nauki od rana
Nie ma szansy ucieczki na aut
Trzeba łykać to masło maślane
Honorowo jak skaut
Ciągłe gdzieś tam się biedzą
Zawsze chętni, by pianę bić
Tacy, co lepiej wiedzą
Jak wypada poprawnie żyć
Szanuj czas i pieniądz
Zęby myj, zbieraj złom
Dobry bądź dla zwierząt
One też kochać ciebie chcą
Nie ma dnia bez nauki od rana
Nie ma szansy ucieczki na aut
Trzeba łykać to masło maślane
Honorowo jak skaut

Szanuj czas i pieniądz
Zęby myj, zbieraj złom
Dobry bądź dla zwierząt
One też kochać ciebie chcą
Szanuj czas i pieniądz
Zęby myj, zbieraj złom
Dobry bądź dla zwierząt
One też kochać ciebie chcą



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych